

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 marca 2020 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie, I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Jolanta Terlecka
Sędzia:	SA Jerzy Nawrocki (spr.)
Sędzia:	SA Walentyna Łukomska-Drzymała
Protokolant	Agnieszka Furdel

po rozpoznaniu w dniu 10 marca 2020 r. w Lublinie na rozprawie

sprawy z powództwa T. W.

przeciwko (...) S.A. w S.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda od wyroku Sądu Okręgowego w Siedlcach

z dnia 31 października 2018 r. sygn. akt I C 508/16

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

1) w punkcie I podwyższa zasądzoną kwotę 88 981zł do kwoty 163 836 (sto sześćdziesiąt trzy tysiące osiemset trzydzieści sześć) zł i zasądza ją z ustawowymi odsetkami za opóźnienie:

a) od kwoty 137 860 (sto trzydzieści siedem tysięcy osiemset sześćdziesiąt) zł od dnia 28 lipca 2014r. ;

b) od kwoty 25 976 (dwadzieścia pięć tysięcy dziewięćset siedemdziesiąt sześć) zł od dnia 3 września 2016r.;

2) w punkcie III koszty procesu pomiędzy stronami wzajemnie znosi;

3) w punkcie IV nakazuje pobrać na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Siedlcach od (...) S.A. w (...) 998 (cztery tysiące dziewięćset dziewięćdziesiąt osiem) zł i od T. W. 806 (osiemset sześć) zł;

II. oddala apelację w pozostałej części;

III. znosi wzajemnie pomiędzy stronami koszty procesu w postępowaniu odwoławczym;

IV. nakazuje pobrać na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Siedlcach od (...) S.A. w (...) 743 (dwa tysiące siedemset czterdzieści trzy) zł tytułem opłaty sądowej od apelacji, od uiszczenia której powód był zwolniony.

## UZASADNIENIE

**Wyrokiem z dnia 31 października 2018r. Sąd Okręgowy w Siedlcach po rozpoznaniu sprawy z powództwa T. W. przeciwko (...) S.A. w S. o zapłatę zasądził od pozwanego Towarzystwa na rzecz (...) 88 981 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie:**

**- od kwoty 87 005 zł od dnia 28 lipca 2014 r. do dnia zapłaty i**

**- od kwoty 1 976 zł od dnia 3 września 2016 r. do dnia zapłaty.**

**W pkt III wyroku Sąd zasądził od powoda na rzecz pozwanego 4833,28 zł tytułem zwrotu części kosztów procesu.**

Oddalił powództwo w pozostałym zakresie.

Nakazał pobrać od T. W. na rzecz Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w Siedlcach kwoty 1611,27 zł tytułem wydatków poniesionych tymczasowo z sum Skarbu Państwa.

Apelację od tego wyroku wniósł powód w części co do kwoty 238.030,35zł, tj. w części w jakiej Sąd Okręgowy oddalił roszczenia powoda.

Apelujący zarzucał Sądowi Okręgowemu:

1. naruszenie przepisów prawa materialnego poprzez błędną jego wykładnię, w szczególności przepisu art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 436 k.c. przez przyjęcie, że zasądzona powodowi kwota 86.500zł tytułem zadośćuczynienia jest sumą adekwatną za doznaną przez niego krzywdę oraz niesłuszne pomniejszenie z tytułu zadośćuczynienia kwoty 5.000 zł z racji uprzedniego wypłacenia przez ZUS powodowi kwoty jednorazowego odszkodowania;

2. naruszenie przepisów prawa materialnego przez błędną jego wykładnię, jak przepisu art. 444 § 1 k.c. przez nieuznanie wszystkich wydatków powoda związanych z leczeniem i rehabilitacją za uzasadnione, w tym wypłacenie menagerowi M. L. wynagrodzenia za okres pobytu w szpitalu oraz jego dalszej półrocznej rekonwalescencji, za łączny okres od dnia 16.03.2014 r. do dnia 12.09.2014 r., a także niesłuszne pomniejszenie o 50% należnego odszkodowania za - zniszczone w wypadku komunikacyjnym buty, spodnie, kurtka, bluza i kask;

3. naruszenie przepisów postępowania art. 233 § 1 w zw z art. 227 k.p.c. i art. 278 k.p.c. poprzez niedopuszczenie dowodu z kolejnej opinii biegłego psychiatry, co mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy;

4. naruszenie przepisów postępowania art. 233 § 1 k.p.c. polegające na błędnej i sprzecznej z zasadami logiki i doświadczenia życiowego ocenie materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie w postaci opinii biegłych lekarzy sądowych, jak: lekarza ortopedy - traumatologa R. K. i lekarza psychiatry M. A. oraz zeznań świadków: B. W., P. W., M. R. (1), A. M., M. R. (2) i E. S. oraz powoda, który wskazywał na rozmiar szkody powoda i brak możliwości powrotu do stanu zdrowia sprzed wypadku powoda (strona 6 opinii lekarza ortopedy - traumatologa i jego opinia uzupełniająca);

5. naruszenie przepisu art. 100 k.p.c. i art.102 k.p.c. poprzez nieuzasadnione obciążenie powoda obowiązkiem zwrotu części kosztów procesu (zarówno na rzecz Skarbu Państwa, jak i pozwanego), skoro powód był zwolniony od kosztów sądowych, a jego sytuacja osobista w tym zdrowotna i majątkowa są szczególnymi okolicznościami do zwolnienia go od obciążenia kosztami sądowymi.

Apelujący wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku w części oddalającej powództwo ponad kwotę 88.981,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami od tej kwoty oraz w części rozstrzygającej o kosztach procesu, tj. pkt III i IV wyroku, poprzez uwzględnienie powództwa także co do kwoty 238.030,35 zł wraz z ustawowymi odsetkami od kwoty 205 000 zł od

dnia 28 lipca 2014 r. do dnia zapłaty oraz od kwoty 33 030,35 zł od dnia 03.092016 roku do dnia zapłaty, i zasądzenia od pozwanej na rzecz powoda kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz obciążenie pozwaną kosztami tytułem wydatków w sprawie poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa w wysokości: 1.611,27 zł.

Ewentualnie wnosił o uchylenie zaskarżonego w części wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania z pozostawieniem temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach procesu za obie instancje.

Ponadto wnosił o zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych za postępowanie apelacyjne.

Pozwem z dnia 29 kwietnia 2016 r. T. W. wniósł o zasądzenie od (...) S.A. w S. kwoty 35 511,35 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 28 lipca 2014 r. do dnia zapłaty tytułem odszkodowania oraz kwoty 291 500 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 28 lipca 2014r. tytułem zadośćuczynienia oraz zasądzenia kosztów procesu w związku z wypadkiem komunikacyjnym, w którym był poszkodowanym, a za który odpowiedzialność ponosi pozwane Towarzystwo.

Pozwany nie uznawał powództwa i wnosił o jego oddalenie.

Sąd Okręgowy ustalił, że T. W. od dnia 1 października 2007 r. prowadził działalność gospodarczą pod firmą (...), której przedmiotem było prowadzenie restauracji i innych stałych placówek gastronomicznych (wypis z CEIDG k.9).

Powód zawarł w dniu 9 lipca 2013 r. z (...) sp. z o.o. w W. umowę franczyzy zewnętrznej, na mocy której w lokalu położonym w W. przy ul. (...) prowadził punkt gastronomiczny szybkiej obsługi, w którym produkował i sprzedawał pizzę dostarczając ją do domu klienta. (Umowa franczyzy k.120-147).

W dniu 16 marca 2014 r., gdy powód jechał skuterem do klienta wioząc pizzę, kierujący pojazdem marki V. (...) o numerze rejestracyjnym (...) zajechał mu drogę, w wyniku czego powód uderzył w bok samochodu osobowego i spadł ze skutera.

Powód doznał obrażeń ciała. Uszkodzeniu uległ skuter, którym się poruszał i ubrania, które miał na sobie:

- kurtka skórzana kupiona za ok.700 zł,
- kask nabyty za ok. 300 zł,
- buty Nike kupione za ok. 450 zł,
- spodnie czarne Reserved za ok.180 zł i
- bluza firmowa - za ok.80 zł

(oświadczenie B. W. k.72v, zeznania B. W. k.197v-199, zeznania powoda k. 350v-351, akta szkody).

Posiadacz samochodu V. (...) był ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej na podstawie umowy zawartej z (...) S.A. w S..

Po wypadku u powoda rozpoznano:

- zwichnięcia otwartego stawu skokowo - goleniowego prawego z uszkodzeniem kompleksu torebkowo - więzadłowego po stronie bocznej,
- złamania kostki przyśrodkowej prawej,
- złamania wyrostków rylcowatych kości promieniowej i łokciowej prawej bez przemieszczenia.

Dokonano opracowania chirurgicznych obrażeń kończyny dolnej - oczyszczenia, zespolenia kostki przyśrodkowej śrubami, rekonstrukcję kompleksu więzadłowego strony bocznej stawu skokowego. Kończynę unieruchomiono w opatrunku gipsowym, który powód nosił 6 tygodni. Kończynę górną prawą unieruchomiono w opatrunku gipsowym również na okres 6 tygodni.

W dniu 28 marca 2014 r. powód został wypisany do domu. Poruszał się przy pomocy 2 kul przez ok. 7-8 miesięcy, a następnie o 1 kuli do 12 miesięcy od wypadku.

Powód odbył rehabilitację ambulatoryjną oraz był dwukrotnie leczony sanatoryjnie: od 8 do 29 grudnia 2014 r. w P. i od 15 marca do 7 kwietnia 2015 r. w I. w ramach prewencji rentowej ZUS.

Na zwolnieniu lekarskim przebywał 182 dni a następnie 6 miesięcy na zasiłku rehabilitacyjnym (dokumentacja lekarska k.20-40).

W związku z koniecznością rehabilitacji, w sytuacji gdy powód miał założony gips, musiał on zakupić sobie na przełomie marca i kwietnia 2014 r. większą odzież - buty za 55 zł, spodnie dresowe za 120 zł i bluzę za 65 zł (rachunek i faktura k.51, 52, zeznania B. W. k.197v-199, zeznania powoda k. 350v-351).

Powód kupował leki, środki medyczne, kule, i odbywał konsultacje u ortopedy w związku z leczeniem obrażeń doznanych na skutek wypadku - łącznie kwotę 914 zł (paragony, faktury k.51-58 na kwoty 18,34 zł, 2,40 zł, 90 zł, 170 zł, 98,76 zł, 27,30 zł, 59,24 zł, 18,71 zł, 33,65 zł, 38,28 zł, 16,53 zł, 24,98 zł, 245,85 zł, 6,82 zł, 40,90 zł, 22,24 zł).

W dniu 25 marca 2014 r. powód w związku z prowadzona działalnością gospodarczą zawarł z M. L. umowę zlecenia zarządzania przedsiębiorstwem -p. przy ul. (...), prowadzonej przez powoda. Za właściwe wykonanie umowy zleceniobiorca miał otrzymać wynagrodzenie w kwocie 4000 zł netto miesięcznie. Umowa obowiązywała od dnia 1 kwietnia 2014 r. i została zawarta na okres zwolnienia lekarskiego powoda. W związku z powyższym w okresie od kwietnia do września 2014 r. M. L. wystawił faktury na kwotę 4920 zł brutto, które to wynagrodzenie zostało mu wypłacone przez powoda (faktury k.61-63, akta szkody, zeznania B. W. k.197v-199, zeznania powoda k.350v-351). We wrześniu 2013 r powód zakończył współpracę z M. L..

Po wypadku powód odczuwał silny ból, martwił się o swoją przyszłość, stan zdrowia, o to kto zaspokoi potrzeby finansowe rodziny. Jeden raz skorzystał z wizyty u lekarza psychiatry, który przepisał mu leki na uspokojenie.

Przed wypadkiem powód był osobą sprawną, aktywną. Jeździł na nartach, grywał z synem w piłkę nożną, chodził regularnie na siłownię, na basen. W dniu zdarzenia miał 29 lat i mieszkał wraz z żoną i dwójką dzieci we własnym domu, w którym mieszkają też jego teściowie. Żona powoda nie pracowała zawodowo, lecz zajmowała się prowadzeniem domu, opieką nad dziećmi. Po wypadku, zarówno podczas pobytu w szpitalu jak i po jego opuszczeniu, żona świadczyła powodowi pomoc i opiekę w codziennych czynnościach, których nie był w stanie sam wykonać. Pomagała mu przy zachowaniu higieny, przy załatwianiu czynności fizjologicznych, przygotowywała posiłki i początkowo karmiła, dopóki nie nauczył się jeść lewą ręką.

Obecnie powód jeździ samochodem, choć po pokonaniu dłuższych odcinków odczuwa ból i drętwienie stopy. Nadal nie jeździ skuterem ani też motocyklem, gdyż odczuwa obawy przed poruszaniem się tymi środkami komunikacji. Nie uprawia już sportu. Żona powoda od 1 października 2015 r. podjęła zatrudnienie.

Do sierpnia 2016 r. powód prowadził pizzerię a później prowadził działalność gospodarczą, której przedmiotem było świadczenie usług w budownictwie - wykonywał gładzie i gipsy. Obecnie jednak jego działalność gospodarcza pozostaje zawieszona, zaś powód wykonuje prace dorywcze przy wykończeniówce, głównie przy malowaniu. Posiada zadłużenia związane z prowadzoną działalnością (zeznania powoda k.350v-351, zeznania B. W. k.197v-199).

Obecnie powód nadal skarży się na utrzymujący się ból stopy i stawu skokowego prawego z nawracającymi obrzękami, ograniczenie ruchomości stawu skokowego prawego, jego sztywność poranną, bóle nadgarstka prawego

przy zmianach pogody, podczas dźwigania ciężarów powyżej 10 kg. Na dolegliwości bólowe stosuje maści oraz ogólnie dostępne środki przeciwbólowe. Nosi obuwie, które nie sięga do kostki. Nie korzysta z terapii psychiatrycznej ani psychologicznej. Nadal ma problemy ze snem. Nie przyjmuje leków nasennych ani uspokajających.

Jego staw skokowy prawy ma poszerzony obrys. Blizna pooperacyjna jest prawidłowo wygojona i niebolesna, zaś blizna pourazowa okolicy kostki bocznej prawej prawidłowo wygojona, lecz przerośnięta i bolesna.

U powoda występuje ograniczenie ruchomości stawu skokowego prawego do 10° zgięcia grzbietowego o 40° zgięcia podeszwowego (po stronie lewej 30° - 0 - 50°), zniesienie pronacji i ograniczenie supinacji stępu do 15° (po stronie lewej 15° - 35°), zwiększony o 2 cm obwód okolicy nadkostkowej podudzia prawego, oraz ograniczenie przysiadu spowodowane ograniczenie ruchomości stawu skokowego prawego. Chód na palcach i piętach ma utrudniony. Występuje też ograniczenie zginania grzbietowego i dłoniowego nadgarstka prawego do 65° w każdym kierunku (po stronie lewej 80° - 0 - 80°), zaś w pozostałych płaszczyznach nadgarstek prawy jest prawidłowo ruchomy (zeznania B. W. k.197v-199, opinia biegłego ortopedy k.295-301, zeznania powoda k.350v-351).

Orzeczeniem lekarza orzecznika ZUS z dnia 26 czerwca 2015 r. ustalono u powoda 25% długotrwały uszczerbek na zdrowiu spowodowany skutkami wypadku z dnia 16 marca 2014 r. (orzeczenie k.40v-41). W związku z powyższym z tytułu jednorazowego odszkodowania za wypadek przy pracy powód otrzymał z ZUS w dniu 29 lipca 2015 r. kwotę 18 925 zł (przelew k.214).

Powód w marcu 2014 r. wystąpił do zakładu ubezpieczeń z żądaniem naprawienia szkody. Pismem z dnia 27 czerwca 2014 r. sprecyzował swoje roszczenie wobec ubezpieczyciela wnosząc o wypłatę kwoty 300 000 zł tytułem zadośćuczynienia, kwoty 120 000 zł tytułem odszkodowania oraz o wypłatę odszkodowania w wysokości 4920, zł miesięcznie z tytułu zatrudnienia menadżera do prowadzenia działalności gospodarczej (akta szkody).

W toku postępowania likwidacyjnego pozwany wypłacił powodowi 1 560zł z tytułu odszkodowania za uszkodzony skuter. Szkada w tym zakresie została zakwalifikowana jako całkowita z uwagi na nieopłacalność naprawy. Wartość skutera określona została na 3000 zł, wartość pozostałości na 1440 zł.

Ponadto pozwany wypłacił powodowi 350zł za zniszczone obuwie i spodnie (decyzja k.44, faktury k.71-72).

Natomiast tytułem zadośćuczynienia pozwany w dniu 30 lipca 2014 r. przyznał powodowi kwotę 8500 zł (decyzja k.45)

W dniu 4 grudnia 2014 r. wydana została decyzja o przyznaniu powodowi kwoty 5655,41 zł tytułem utraconych zarobków (decyzja k.46).

W apelacji kwestionowany jest wyrok Sądu Okręgowego jedynie w części oddalającej powództwo. Sama zasada odpowiedzialności pozwanego i zasadność roszczenia o zadośćuczynienie i odszkodowanie nie są kwestionowane co do kwot zasądzonych przez Sąd Okręgowy. W tej części wyrok jest prawomocny.

W apelacji spór koncentrował się jedynie na zarzucie powoda zaniżenia przez Sąd Okręgowy wysokości zasądzonych kwot tytułem zadośćuczynienia i odszkodowania.

W ocenie powoda zaniżenie zadośćuczynienia wynikało z wadliwej oceny materiału dowodowego i wadliwych ustaleń Sądu co do stopnia krzywdy i w konsekwencji zaniżenia przez Sąd Okręgowy zadośćuczynienia w rozumieniu art. 445 § 1 kc.

Natomiast zaniżenie odszkodowania wynikało z nieuwzględnienia przez Sąd Okręgowy kosztów zatrudnienia menadżera oraz zaniżenia wartości odzieży i kasku, które uległy zniszczeniu w wypadku.

W zakresie objętym apelacją Sąd Okręgowy ustalając wysokość zadośćuczynienia wskazał, że powodowi została wypłacona przez pozwanego tytułem zadośćuczynienia kwota 8 500zł.

Sąd wskazał, że w dacie wypadku powód był młodym mężczyzną, aktywnym, pogodnym, sprawnym, pracującym zawodowo oraz wykonującym obowiązki na rzecz swojej rodziny. Wypadek i urazy, których doznał, spowodowały, że skazany był na leczenie, w tym zabieg operacyjny, rehabilitację, związane z urazami i procesem leczenia cierpienie, ograniczenia w życiu codziennym. Na ciele powoda pozostały blizny, z których jedna jest nadal źródłem dolegliwości. Powód musiał przy niektórych czynnościach związanych z higieną osobistą, ubraniem, przygotowaniem posiłków, przemieszczaniem się, korzystać z pomocy innych osób. Nie bez znaczenia jest też fakt, że skutkiem zdarzenia była konieczność zmiany planów życiowych – powód nie mógł przez rok czasu pracować zawodowo, wykonywać działalności gospodarczej. Powód w dalszym ciągu doznaje ograniczeń ruchowych w obrębie stopy i nadgarstka oraz nadal w określonych sytuacjach odczuwa ból. Korzysta z maści i środków przeciwbólowych. Rokowania co do jego stanu zdrowia w obrębie stopy są niepewne. Powyższe okoliczności wynikają ze spójnych zeznań powoda oraz świadków a także z dokumentacji z leczenia powoda. Potwierdziła je również opinia ortopedy.

Zdaniem biegłego R. K. stwierdzony stan ortopedyczny powoda jest utrwalony i nierokujący poprawy. Jednocześnie powód nie wymaga żadnego leczenia.

Stwierdzone ograniczenia ruchomości nie wymagają leczenia operacyjnego, natomiast ewentualne leczenie fizjoterapeutyczne wskazane jest doraźnie w okresach zaostrzeń dolegliwości ze strony stawu skokowego prawego.

Doznane przez powoda obrażenia ciała, a szczególnie otwarte zwichnięcie stawu skokowego prawego było przyczyną znacznych dolegliwości bólowych, których największe nasilenie przypadło na pierwsze 5-7 dni od wypadku. Po tym czasie bóle sukcesywnie, wraz z postępem gojenia ustępowały.

Innym źródłem cierpienia powoda było znaczne ograniczenie sprawności ruchowej spowodowane unieruchomieniem kończyn górnej i dolnej po stronie prawej w opatrunkach gipsowych. W tym stanie powód przebywał 6 tygodni. Stan taki ograniczał możliwości swobodnego poruszania się oraz samoobsługi (toaleta, higiena osobista, ubieranie, przygotowywanie posiłków, podróże na kontrole lekarskie, obowiązki domowe).

Po zdjęciu gipsów sprawność powoda uległa istotnej poprawie, natomiast nadal nie był on w stanie samodzielnie wypełniać należących do niego obowiązków domowych.

Obrażenia doznane przez powoda spowodowały jego niezdolność do pracy trwającą 1 rok. Ponadto zdaniem biegłego powód doznał 25% uszczerbku na zdrowiu. Rokowanie na przyszłość powoda biegły określił jako niepewne. Upośledzenie funkcji kończyny dolnej prawej jest trwałe i nierokujące na poprawę, a nawet z wysokim stopniem ryzyka pogorszenia stanu miejscowego w mechanizmie pourazowej artrozy stawu skokowego prawego i wiążących się z tym konsekwencji dla tego i sąsiadujących stawów kończyny dolnej prawej.

W zakresie kończyny górnej prawej rokowanie określił jako pomyślne. Niewielkie ograniczenie ruchomości nie upośledza w sposób istotny sprawności kończyny górnej prawej i nie wskazuje na wystąpienie w przyszłości niekorzystnych skutków przebytych złamań tej okolicy (opinia k.295-301).

Biegły wskazał, że ocenę czasu trwania bólu należy oprzeć się na zeznaniach poszkodowanego, gdyż to on odczuwał ból, a ocena czasu jego trwania po zakończeniu leczenia jest zawsze fałszywa.

Powód nadal odczuwa bóle stawu skokowego, które można uznać za ciągłość bólu odczuwanego w wyniku doznanych obrażeń ciała. Z punktu widzenia ortopedycznego, powód jest zdolny do pracy z wykluczeniem pracy na wysokości i pracy wymagającej długotrwałego chodzenia - np. praca listonosza (opinia k.329).

W ocenie Sądu Okręgowego nie znalazły potwierdzenia tezy powoda, że pogorszeniu uległo również jego zdrowie psychiczne. Biegły psychiatra M. A. po dokonaniu analizy materiału dowodowego i przeprowadzeniu badania powoda stwierdził, że wskazane przez powoda cierpienia psychiczne nie wpisują się w zespół objawów charakterystyczny dla jednostki klinicznej opisanej w zaburzeniach psychicznych i zaburzeniach zachowania w ICD-10. Objawy natury psychicznej miały charakter przemijający, incydentalny i nie wpłynęły na jakościowe zakłócenie funkcjonowania

opiniowanego. Powód dość dobrze adaptował się do zmieniającej się sytuacji zdrowotnej, brał udział w rehabilitacji. Wykazywał optymistyczną postawę w oczekiwaniu na wyleczenie (opinia k.233-236). Biegły podkreślił w opinii uzupełniającej, że powód nie zgłosił się ponownie do psychiatry, z czego należy wnosić, że nie utrzymywały się u niego uporczywe objawy natury psychicznej. Pomimo objawów takich jak brak cierpliwości do dzieci i zaburzenia snu powód pracuje zawodowo, pełni swoje funkcje w rodzinie, ma zachowaną zdolność oceny rzeczywistości (opinia uzupełniająca k.262-263).

Zdaniem Sądu wydane opinie były rzetelne, wyczerpujące, nie budziły wątpliwości. Sąd nie znalazł podstaw, aby powoływać w sprawie kolejnego biegłego psychiatrę, skoro wnioski opinii w kontekście aktualnej sytuacji życiowej powoda były spójne i logiczne. Powód pracuje zawodowo, nie leczy się psychiatrycznie, realizuje się jako mąż i ojciec. Powód nie wykazał, że jest osobą niezdolną do pracy. Nie ubiegał się o rentę z tego tytułu.

W tym stanie faktycznym Sąd uznał za odpowiednie w stosunku do krzywdy poniesionej przez powoda zadośćuczynienie w kwocie 100 000 zł.

Sąd zasądzając ostatecznie kwotę 86 500 zł uwzględnił fakt wypłacenia powodowi przez pozwanego w postępowaniu likwidacyjnym kwoty 8500zł z tego tytułu oraz pomniejszył pozostałą kwotę o 5 000zł. Pomniejszenie wynikało z faktu wypłacenia powodowi przez ZUS kwoty 18 925 zł tytułem jednorazowego odszkodowania za wypadek przy pracy. Zgodnie z ugruntowanym już orzecznictwem jednorazowe odszkodowanie z tytułu wypadku przy pracy (wypadku w drodze do i z pracy) wypłacone przez pracodawcę nie podlega odliczeniu od zadośćuczynienia pieniężnego przysługującemu poszkodowanemu na podstawie art. 445 § 1 k.c. Odszkodowanie to powinno jednak być wzięte pod uwagę przy określaniu wysokości zadośćuczynienia. Nie skutkuje to mechanicznym zmniejszeniem sumy zadośćuczynienia o kwotę tego odszkodowania (wyrok Sądu Najwyższego z 21 października 2003 r., I CK 410/02, LEX nr 82269; wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 23 maja 2014 r., III APa 9/14, LEX nr 1483719; wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z 18 lipca 2018 r., III APa 12/2018, LEX nr 2529536), jednakże winno być miarkowane przy ustaleniu zadośćuczynienia.

Ustalając wysokość odszkodowania należnego powodowi Sąd nie uwzględnił żądania dotyczącego kosztów związanych z zatrudnieniem menadżera M. L. w kwocie 29 520 zł Sąd uznał, że w części obejmującej podatek Vat roszczenie to nie było zasadne, gdyż powód, jako płatnik podatku Vat, zapłacony podatek mógł odliczyć, co znajduje też potwierdzenie w złożonych przez niego dokumentach księgowych pozostających w aktach szkody.

Ponadto analiza znajdującej się w aktach szkody ekspertyzy dotyczącej utraty dochodu, na podstawie której pozwany wypłacił z tego tytułu powodowi kwotę 5655,14 zł wskazuje, że koszty zatrudnienia M. L. zostały już w tym wyliczeniu uwzględnione. Zostały bowiem porównane dochody powoda z 12 pełnych miesięcy przed wypadkiem z dochodami w okresie zwolnienia lekarskiego, w których ujęte zostały koszty wynagrodzenia osoby zarządzającej. Ponadto od różnicy odjęty został uzyskany przez powoda zasiłek chorobowy z ZUS w kwocie 9576,95 zł. Dlatego też Sąd uznał, że szkoda wynikająca z konieczności wydatkowania na wynagrodzenie M. L. została już zaspokojona i w tym zakresie oddalił powództwo.

W zakresie zniszczenia odzieży powoda i kasku Sąd ustalił ich wartość na kwotę 1710 zł. Mając na względzie fakt, że były to rzeczy używane, Sąd przyjął ich wartość na 50% tej kwoty i uzyskaną w ten sposób kwotę pomniejszył o wypłatę z tego tytułu w kwocie 350 zł. Na tej podstawie uwzględnił roszczenie odszkodowawcze z tego tytułu do kwoty 505 zł.

W efekcie łącznie zasądził Sąd na rzecz powoda kwotę 88 981 zł w tym 86500 zł tytułem zadośćuczynienia oraz 2 481zł tytułem odszkodowania, w której nie zostały uwzględnione koszty zatrudnienia menadżera, a szkoda w zakresie zniszczonej odzieży i kasku uwzględniona została do kwoty 505zł, ponad wypłaconą przez ubezpieczyciela z tego tytułu kwotę 350 zł.

W pozostałym zakresie powództwo oddalił.

W zakresie żądania odsetek od zadośćuczynienia i odszkodowania za zniszczone ubrania Sąd zastosował art. 14 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. Już bowiem w wezwaniu z 27 czerwca 2014 r. powód określił w tym zakresie żądanie precyzyjnie, załączył do wniosku dokumentację lekarską oraz oświadczenie o wartości zniszczonych przedmiotów. Dlatego też odsetki od kwoty 87 005zł zasądzone zostały od dnia 28 lipca 2014 r., a więc po upływie 30 dni od wezwania. W pozostałym zakresie powód nie uzasadniał należycie żądania, nie złożył dokumentacji źródłowej. Uczynił to dopiero w załączniku do pozwu. Dlatego też odsetki zostały zasądzone od dnia doręczenia pozwu, tj. od 3 września 2016 r. (k.104).

W zakresie kosztów procesu Sąd zastosował art. 100 k.p.c. i koszty procesu stosunkowo rozliczył pomiędzy stronami.

Pozwany odnosząc się do apelacji powoda wnosił o jej oddalenie i zasądzenie kosztów procesu za postępowanie odwoławcze.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje. Apelacja jest w znacznym zakresie uzasadniona.

W ocenie Sądu Apelacyjnego uzasadniony jest zarzut rażącego zaniżenia kwoty zadośćuczynienia należnego powodowi. Ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Okręgowy są prawidłowe i Sąd Apelacyjny w całości przyjmuje je za własne. Jednakże ustalenie należnej powodowi kwoty zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę na poziomie 100 000zł jest rażąco zaniżone i nieodpowiednie w rozumieniu art. 445 § 1 kc.

Powód prowadził działalność gospodarczą, która stanowiła główne źródło utrzymania rodziny. Wypadek komunikacyjny zdarzył się w czasie gdy powód był w pracy i wykonywał zlecenie klienta.

Pomijając skutki wypadku dla zdrowia powoda, długotrwałe leczenie powoda i wyeliminowanie go na rok z działalności gospodarczej stanowiło niewątpliwie źródło dyskomfortu nie tylko w zakresie utraty bezpieczeństwa ekonomicznego jego i rodziny, ale przede wszystkim stanowiło przyczynę konieczności przeorganizowania dotychczasowego życia zawodowego, co wpływało na konieczność przewartościowania dotychczasowego stylu życia i poszukiwania przez powoda nowego miejsca dla siebie w celu zabezpieczenia ekonomicznego bezpieczeństwa siebie i rodziny.

W tym zakresie stres jakiego doznawał powód w sposób niewystarczający został uwzględniony przez Sąd. Stwierdzenie, że powód nie doznał w wyniku wypadku pogorszenia zdrowia psychicznego, nie oddaje złożoności sytuacji powoda będącej następstwem wypadku i krzywdy doznanej przez niego w związku z opisanymi wyżej konsekwencjami wypadku.

Powód leczył się przez okres 12 miesięcy, a uszczerbek na zdrowiu określany przez biegłych wyniósł 25 %. Sam proces leczenia nie przebiegał bez powikłań. Konieczność ok. 6 tygodniowego pozostawania w gipsie w stanie uzależniającym od stałej opieki osób trzecich również pogłębiała stopień doznanej przez powoda krzywdy.

Wreszcie długotrwałe następstwa wypadku nie pozostają bez znaczenia nie tylko dla życia zawodowego powoda. Powód ze względu na następstwa wypadku musiał w znacznym stopniu zrezygnować z dotychczasowego aktywnego stylu życia, wypoczynku i spędzania czasu z rodziną.

W tym stanie sprawy Sąd Apelacyjny uwzględniając wysokość przyznawanych przez Sąd kwot zadośćuczynienia w podobnych okolicznościach dotyczących następstw dla zdrowia i życia poszkodowanego podwyższył kwotę zadośćuczynienia pieniężnego ze 100 000zł do 150 000zł.

Sąd Apelacyjny podzielił natomiast stanowisko Sądu Okręgowego w zakresie dotyczącym uwzględnienia faktu wypłacenia powodowi odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy. Pomniejszenie z tego tytułu wysokości zadośćuczynienia jest w pełni zasadne i nie zostało dokonane mechanicznie, lecz uwzględnia wszystkie okoliczności dotyczące wypłacenia odszkodowania z tego tytułu. Sąd Okręgowy w sposób odpowiedni uwzględnił ten fakt przy ustalaniu wysokości należnego powodowi zadośćuczynienia.



Dalej idące żądania powoda dotyczące zasądzenia zadośćuczynienia na podstawie art. 445 § 1 kc nie są uzasadnione, w związku z czym w pozostałym zakresie apelacja powoda kwestionująca wysokość zasądzonych zadośćuczynienia została oddalona.

Za uzasadnioną uznał Sąd Apelacyjny apelację w zakresie dotyczącym oddalenia przez Sąd Okręgowy roszczenia odszkodowawczego w zakresie kosztów zatrudnienia menadżera i zaniżenia szkody w zakresie uszkodzenia odzieży i kasku.

Jest oczywiste, że ze względu na stan zdrowia po wypadku powód nie mógł samodzielnie prowadzić działalności gospodarczej. Sytuacja ekonomiczna powoda wykluczała zaprzestanie działalności gospodarczej przez powoda, gdyż skutkowałoby to utratą jedyne źródła zarobkowania rodziny, przy jednoczesnym wzroście kosztów utrzymania ze względu na stan zdrowia powoda. Co więcej, uprawniona w okolicznościach sprawy ewentualna decyzja powoda o zamknięciu działalności gospodarczej bezpośrednio po wypadku zwiększałaby jego szkodę, a tym samym zakres odpowiedzialności pozwanego. Powód zaś jako bezpośrednio poszkodowany w wypadku nie może ponosić jakichkolwiek negatywnych konsekwencji działań podejmowanych w celu zmniejszenia szkody.

Fakt zatrudnienia menadżera został udowodniony. Nie był kwestionowany przez pozwanego. W postępowaniu likwidacyjnym szkoda poniesiona przez powoda w tym zakresie nie została zlikwidowana, gdyż odszkodowanie z tytułu zmniejszenia zarobków powoda nie uwzględniało dochodzonych przez powoda kwot z tego tytułu w związku z zawartą umową menadżerską.

Zostały zatem wykazane wszystkie przesłanki odpowiedzialności pozwanego w tym zakresie – zdarzeniem wywołującym szkodę był wypadek komunikacyjny, za który odpowiada pozwany, szkoda ma ekonomiczny wymiar, który został udowodniony i istnieje adekwatny związek przyczynowy pomiędzy wypadkiem, któremu uległ powód a odniesioną przez niego szkodą.

Sąd Apelacyjny podziela jednak stanowisko Sądu Okręgowego, że wysokość odszkodowania winna być obniżona do kwoty netto wynagrodzenia menadżera, gdyż powód mógł wliczyć podatek Vat w koszty prowadzenia działalności gospodarczej, co pomniejszyło jego szkodę.

Z tych względów Sąd Apelacyjny podwyższył zasądzoną przez Sąd Okręgowy kwotę odszkodowania o 24 000zł wypłacone netto menadżerowi z tytułu zawartej umowy.

Sąd Okręgowy nie podzielił również stanowiska Sądu Okręgowego co do potrzeby pomniejszenia szkody z tytułu uszkodzenia odzieży i kasku o 50% w stosunku do ich początkowej wartości. Niewątpliwie bowiem powód został wskutek wypadku zmuszony do zakupu rzeczy podobnych, ale nowych. Nie miał jako poszkodowany obowiązku, a nawet możliwości (pomijając zakup odzieży używanej) zakupu rzeczy używanych. Nakładanie zaś na poszkodowanego obowiązku zakupu używanej nie mieści się w granicach racjonalności i przyzwoitości. Z tych względów Sąd Apelacyjny uznał, że szkoda powoda w tym zakresie polega na konieczności odtworzenia stanu garderoby do zbliżonego jaki był przed wypadkiem. W tym zakresie szkoda powoda jest również następstwem wypadku, za który odpowiada powód. Skoro wartość odzieży i kasku ustalone zostały na 1710zł szkoda powoda z tego tytułu wyniosła 1710zł. Skoro ubezpieczyciel wypłacił powodowi w postępowaniu likwidacyjnym 350zł, zaś Sąd Okręgowy zasądził z tego tytułu dodatkowo kwotę 505zł, to niezaspokojona szkoda powoda z tego tytułu wyniosła 855zł i o tę kwotę Sąd podwyższył zasądzoną kwotę odszkodowania należnego powodowi  $[1710 - 350 - 505 = 855zł]$ .

W konsekwencji Sąd Apelacyjny uwzględnił apelację powoda co do kwoty 74 855zł, na którą złożyły się 50 000zł tytułem zadośćuczynienia, 24 000zł odszkodowania i 855zł tytułem odszkodowania. W konsekwencji Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 1 kpc zmienił zaskarżony wyrok podwyższając kwotę zasądzoną w pkt I wyroku do kwoty 163 836zł.

Ze względu na to, że w zakresie zadośćuczynienia oraz odszkodowania za zniszczone rzeczy i kask powód zgłaszał swoje roszczenia już w wezwaniu z 27 czerwca 2014 r. odsetki od dodatkowo zasądzonych kwot z tytułu zadośćuczynienia

i odszkodowania w wysokości 50 855zł Sąd zasądził od dnia 28 lipca 2014., podwyższając kwotę 87 005zł o kwotę 50 855zł.

Ponieważ żądanie zapłaty odszkodowania z tytułu zawarcia umowy menadżerskiej zostało zgłoszone w pozwie Sąd od tej kwoty zasądził odsetki od dnia 3 września 2016r. podwyższając kwotę 1 976zł o kwotę 24 000zł.

W konsekwencji uwzględnienie apelacji w znacznej części i zmiany wyroku Sądu Okręgowego poprzez podwyższenie zasądzonej na rzecz powoda kwoty, zachodziła konieczność zmiany zaskarżonego wyroku w części rozstrzygającej o kosztach procesu – pkt III wyroku.

Mając na uwadze wartość przedmiotu sprawy i ostateczny wynik sprawy oraz uwzględniając fakt, że w znacznej części przedmiot sporu dotyczył wysokości należnego powodowi zadośćuczynienia, co zależało od uznania Sądu [art. 100 kpc], Sąd Apelacyjny zniósł pomiędzy stronami koszty procesu poniesione przez nich przed Sądem Okręgowym.

Natomiast w punkcie IV zmienianego wyroku Sąd nakazał pobrać na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Siedlcach od (...) S.A. w S. 4 998 [cztery tysiące dziewięćset dziewięćdziesiąt osiem] zł i od T. W. 806 ( osiemset sześć)zł. Na kwoty nakazane do pobrania złożyły się opłata sądowa od uwzględnionej części powództwa, od uiszczenia której powód był zwolniony przed Sądem Okręgowym oraz wydatki sądowe wynikające z przyznanych wynagrodzeń dla biegłych i świadków. W tym zakresie Sąd obciążył tymi wydatkami strony po połowie.

W pozostałym zakresie Sąd oddalił apelację jako bezzasadną na podstawie art. 385 kpc.

Z uwagi na to, że apelacja w znacznej części dotyczyła zasądzonej przez Sąd Okręgowy kwoty zadośćuczynienia, której ustalenie należało od oceny Sądu i została uwzględniona w znacznej części Sąd Apelacyjny zniósł wzajemnie pomiędzy stronami koszty procesu poniesione przez nie w postępowaniu apelacyjnym. Podstawę rozstrzygnięcia w tym zakresie stanowi art. 108 § 1 kpc w zw. z art. 100 kpc.

Sąd Apelacyjny na podstawie art. 113 ust. 1 uksc nakazał pobrać na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Siedlcach od (...) S.A. w S. 2 743 tytułem opłaty sądowej od apelacji, od uiszczenia której powód był zwolniony.